Czwartek 19.11.2020 r.
Temat kompleksowy: Już blisko zima-ubieramy się ciepło.
Temat dnia: **Milutko, cieplutko…**

- „Jeden, dwa, trzy" – zabawa ruchowa. Dzieci poruszają się po pokoju, na przerwę w muzyce zatrzymują się. Rodzic w tym czasie podaje wybrany liczebnik (jeden, dwa lub trzy). Dzieci wykonują tyle podskoków, ile było wskazanych palców.

,,Wesoły malarz" – zabawa ruchowa. Dzieci poruszają się po pokoju, na klaśnięcie Rodzica w dłonie, dzieci naśladują ruchy malarzy – udają malowanie ścian i sufitu.

- *Kto szedł do Babulki Zimy po nowe odzienie* – słuchanie opowiadania Ewy Szelburg-Zarembiny. Rodzic czyta opowiadanie, dzieci słuchają.

Kto szedł do Babulki Zimy po nowe odzienie
Ewa Szelburg-Zarembina

W lecie się można ubrać w byle co. Spać byle gdzie, bo ciepło. Ale teraz, gdy zimo? Kłopot.

Poleciały ptaszki do Babulki Zimy. Stuk-puk! Stuk-puk! dziobkami w lodową szybkę.

Wyjrzała Babulka Zima ze swojej chałupki na lodzie.

– Kto tam? Czego potrzebuje?

– To my, ptaki. Potrzebujemy puchowych kamizeli, bo nam bardzo zimno. Dała Babulka Zima puchową kamizelę ptakom. Sama siadła sobie pod piecem i pierze drze.

Aż tu biegnie zając z wiewiórką.

Stuk-puk! Stuk-puk! pazurkiem w lodowe drzwi chałupki.

Wyjrzała Babulka Zima.

– Kto tam? Czego potrzebuje?

– To my, zając Szarak z wiewiórką Rudaską. Prosimy o inne futerka.

– O jakie?

– O jaśniejsze, bo w tych ciemnych z daleka widać nas na białym śniegu. Poszukała Babulka Zima w swojej zimowej skrzyni. Znalazła jasne futerka dla zająca i wiewiórki.

– Macie, ubierzcie się i zmykajcie!

Ubrali się i zniknęli. Babulka siadła pod piecem i pierze drze. Aż tu człapie coś wielkiego po śniegu. Stuk-puk całą łapą w śniegowy dach lodowej chałupki.

Babulka Zima od razu wiedziała, że to stary niedźwiedź z dąbrowy. Wydostała dla niego największy i najcieplejszy kożuch.

– Masz misiu, okryj się ciepło. Wróć do dąbrowy i śpij!

– Dziękuję zamruczał miś. Okryje się po sam nos i będę spał do wiosny.

Poszedł. A Babulka Zima znów wzięła się do darcia pierza. Już jej chyba nikt nie przeszkodzi.

Drogi Rodzicu, porozmawiaj z dzieckiem na temat opowiadania: *Jakie zwierzęta przyszły do Babulki Zimy?; O co prosiły zwierzęta?; Co Babulka Zima dała zwierzętom?; Dlaczego zwierzęta prosiły o nowe ubranie?; Czy znacie inne zwierzęta, które potrzebują ciepłych ubrań na zimę?*.

- *Kolorowy deszcz* – zabawa muzyczna przy dowolnej piosence, uwrażliwiająca na zmiany natężenia głosu. Wprowadzenie wyrażeń: *coraz ciszej*, *coraz głośniej*. Przed zabawą Rodzic umawia się z dziećmi, że gdy zbliży do siebie ręce – dzieci śpiewają bardzo cicho, gdy odsunie ręce na szerokość klatki piersiowej – dzieci śpiewają średnio głośno, a gdy odsunie ręce bardzo szeroko – dzieci śpiewają bardzo głośno. Dzieci śpiewają piosenkę, Rodzic w trakcie śpiewu wykonuje gesty, a dzieci dostosowują natężenie głosu do sygnału.
- „Jak dobrze być barankiem" – zabawa naśladowcza przy rymowance. Rodzic czyta tekst, dziecko maszeruje po okręgu. Po ostatnim wersie zatrzymuje się, Rodzic pokazuje jakiś ruch, a dziecko je naśladuje (np.: tupanie jedną nogą, podskoki na jednej nodze).

  Jak miło być barankiem
  Beata Gawrońska
  Jak miło być barankiem
  i wstawać wczesnym rankiem,
  wraz z innymi barankami
  łapać krople kopytkami.
  A gdy wszystkie już złapiemy, to zrobimy tak…
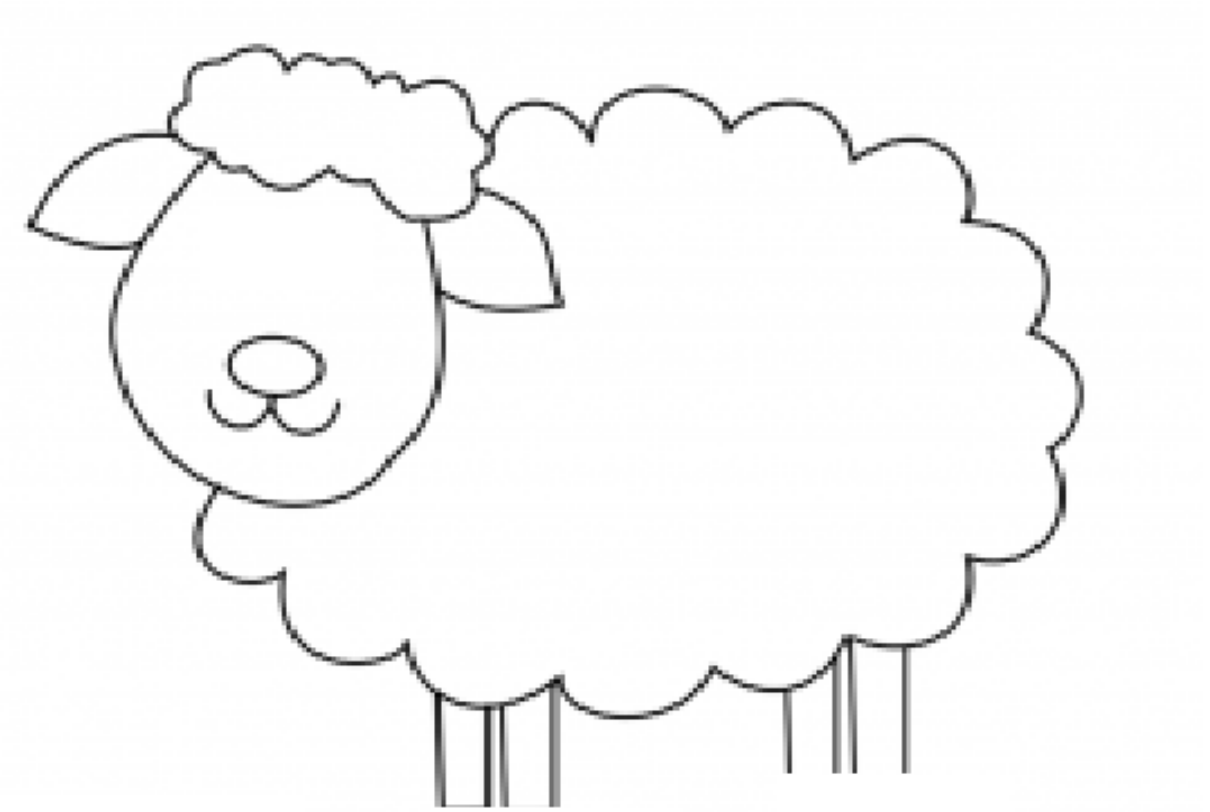
- „Baranki" – zabawa plastyczna. Dziecko otrzymuje szablon baranka. Rodzic prosi dzieci, by dorysowały flamastrami oczy, rogi, pokolorowały kopytka, a watą ozdobiły baranka.